

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 grudnia 2012 r.**

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

	Przewodniczący:	<b>SSA Bogumiła Burda</b>
	Sędziowie:	<b>SSA Urszula Kocyłowska (spr.)</b> <b>SSA Marta Pańczyk-Kujawska</b>
	Protokolant	st.sekr.sądowy Anna Budzińska

po rozpoznaniu w dniu **13 grudnia 2012 r.**

na rozprawie

sprawy wniosku **M. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

**o rentę uczniowską**

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku **Sądu Okręgowego w Krośnie**

z dnia **2 sierpnia 2012 r.** sygn. akt **IV U 1817/11**

**o d d a l a apelację.**

Sygn. akt III AUa 944/12

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. decyzją z dnia 30 września 2011 roku odmówił wnioskodawczyni M. K. prawa do renty uczniowskiej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy powołując się na stanowisko orzecznicze sformułowane przez komisję lekarską w orzeczeniu z dnia 28 września 2011 roku o braku tego stopnia niezdolności do pracy jak i na brzmienie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odwołaniu od wymienionej decyzji wnioskodawczyni M. K. wniosła o jej zmianę sprzeciwiając się stanowisku organu rentowego oraz przywołując opis swojego stanu zdrowia (od najmłodszych lat cierpi na wrodzoną wadę serca będącą powodem przebytej operacji kardiologicznej z czego wynika konieczność ciągłego leczenia kardiologicznego

jak i dodatkowo – z uwagi na zdiagnozowany mięśniak oraz anemię leczy się u urologa, ginekologa i hematologa) jako powodujące uzasadnione stanowisko, iż jest ona całkowicie niezdolna do pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. wniósł o oddalenie odwołania formułując tezę o prawidłowości wydanej decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2012 roku oddalił odwołanie wnioskodawczyni. Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczyni urodzona w dniu (...) wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie z dnia 10 maja 1994 roku uzyskała poczynając od dnia 1 sierpnia 1993 roku prawo do okresowej renty uczniowskiej po ustaleniu, iż jest inwalidką drugiej grupy z ogólnego stanu zdrowia. Następnie komisje lekarskie potwierdzały istnienie bądź to drugiej grupy inwalidzkiej bądź całkowitej niezdolności do pracy aż do dnia 31 sierpnia 2011 roku. Wtedy w orzeczeniu lekarza orzecznika z dnia 15 września 2011 roku jak i w orzeczeniu komisji lekarskiej z dnia 28 września 2011 roku wydanej na skutek sprzeciwu wnioskodawczyni stwierdzono brak całkowitego stopnia niezdolności do pracy. To niekorzystne stanowisko orzecznicze z postępowania administracyjnego zostało w postępowaniu odwoławczym poddane weryfikacji w trakcie, której Sąd Okręgowy uzyskał opinię biegłych lekarzy sądowych o specjalnościach z zakresu kardiologii i nefrologii oraz ginekologii. Dwaj pierwsi biegli po stwierdzeniu u wnioskodawczyni schorzeń w postaci: stanu po leczeniu operacyjnym wady wrodzonej serca (zamknięcie przewodu B.) w 1990 roku jak i plastyki zastawki aortalnej, wady aortalnej serca, niedorozwoju prawej nerki, mięśniaka macicy, niedokrwistości z niedoboru żelaza jak i nawracających infekcji dróg moczowych wskazali na możliwość ustalenia istnienia niezdolności do pracy wnioskodawczyni w stopniu częściowym na okres do lutego 2015 roku. Biegli podkreślili, iż wada aortalna nie powoduje fizykalnych objawów niewydolności krążenia, dolna frakcja wrzutowa lewej komory nie narusza sprawności ustroju. Ponadto przywoływana przez wnioskodawczynię zła tolerancja wysiłku, tachykardia są spowodowane nakładaniem się na schorzenie serca niedokrwistości będącej wynikiem krwawień związanych z obecnością mięśniaka. Ten ostatni stan może zostać usunięty. Żadne z tych schorzeń – według biegłych – nie czyni wnioskodawczyni całkowicie niezdolną do pracy. W jej stanie zdrowia brak jest istotnej poprawy w stosunku do badań z 2009 roku. Jednak stopień zaawansowania schorzeń jak i poziom wykształcenia nie pozwala na ustalenie całkowitej niezdolności do pracy. Także biegła ginekolog po rozpoznaniu mięśniaka macicy, obfitych miesiączek, stanu po usunięciu nadżerki szyjki macicy oraz stanu po usunięciu gruczołu B. nie uznała wnioskodawczyni za osobę niezdolną do pracy. Biegła wskazała, iż mięśniaki poddają się leczeniu operacyjnemu a anemia farmakologicznemu. Sąd pierwszej instancji uznał uzyskane opinie zasadnicze i uzupełniające wydane wobec zgłoszenia przez wnioskodawczynię zarzutów do opinii za w pełni wiarygodny dowód wskazując na ich obiektywność, szczegółowość badań, analizę dostępnej dokumentacji leczenia jak i specjalizację oraz wiedzę opiniujących. Subiektywne przekonania wnioskodawczyni o tym, że jest ona niezdolna do wykonywania jakiegokolwiek pracy nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wskazał przepis art. 12 ust. 2 i art. 180 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Powyzszy wyrok zaskarżyła apelacją wnioskodawczyni zarzucając orzeczeniu oparcie na wadliwej w jej przekonaniu opinii biegłych potwierdzających brak istnienia nadal całkowitej niezdolności do pracy podczas gdy jednocześnie nie wskazali aby w jej stanie zdrowia nastąpiła istotna poprawa. Apelująca zażądała przeprowadzenia w ramach postępowania apelacyjnego dowodu z opinii innego zespołu biegłych (kardiologa, nefrologa i ginekologa jak i ewentualnie medycyny pracy) dookreślając w trakcie rozprawy apelacyjnej, iż jej krytyczne uwagi dotyczą w szczególności opinii biegłych nefrologa i ginekologa, którzy wydając opinię nie przeprowadzili żadnych szczegółowych badań. W konkluzji apelująca wniosła o zmianę decyzji organu rentowego i przyznanie jej prawa do renty uczniowskiej względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył co następuje:**

**Apelacja wnioskodawczyni nie jest uzasadniona.**

Przedmiotem niniejszego postępowania odwoławczego jest ustalenie uprawnień wnioskodawczyni do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wobec odmowy przyznania nadal tego świadczenia przez organ rentowy powołujący się na brak ustalenia tego stopnia niezdolności do pracy przez stosowne gremia orzecznicze w trakcie przeprowadzonego przez niego postępowania.

Prawo do tzw. renty uczniowskiej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy jest świadczeniem, którego skuteczność przyznania w dalszym ciągu jest uzależniona od spełnienia warunku występowania nadal niezdolności do pracy w stopniu całkowitym w sposób nieprzerwany. Powyższe wynika z brzmienia art. 18o ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin stanowiących o zachowaniu prawa do renty uczniowskiej pod warunkiem spełniania nadal wymagań przewidzianych w przepisach dotychczasowych. W niniejszej sprawie oznacza to konieczność wykazania przez wnioskodawczynię, iż jest ona nadal całkowicie niezdolna do pracy. Za osobę niezdolną do pracy – stosownie do treści art. 12 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – rozumie się taką osobę, która straciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i jednocześnie nie rokuje odzyskania tej sprawności po jej przekwalifikowaniu przy czym jej utrata zdolności do pracy dotyczy jakiejkolwiek pracy. Jednocześnie w art. 13 ust. 1 ustawy wskazano okoliczności brane pod uwagę przy dokonywaniu oceny stopnia niezdolności do pracy, czasokresu tej niezdolności jak i rokowań w zakresie odzyskania zdolności do pracy. Można je sklasyfikować na przesłanki medyczne oraz socjalne. Do tych pierwszych należą stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji. Natomiast za socjalne należy uznać: możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego przy uwzględnieniu rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych. Podane przesłanki muszą być uwzględniane przy dokonywaniu oceny istnienia bądź braku istnienia niezdolności do pracy zarówno w postępowaniu orzeczniczym prowadzonym w trakcie czynności dokonywanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jak i w postępowaniu odwoławczym sądowym. W tym ostatnim przypadku wskazane przesłanki muszą znaleźć odzwierciedlenie w treści wydanej opinii, jeśli zostaje uznana ona za dowód wiarygodny dla ustaleń Sądu. Sąd Okręgowy dokonując weryfikacji stanowiska prezentowanego przez organ rentowy przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych o specjalnościach dostosowanych do schorzeń wskazywanych przez wnioskodawczynię. Biegli ci wydali opinię w której przedstawili wyniki przeprowadzonych przez siebie działań. Wskazują one na istnienie u wnioskodawczyni schorzeń natury kardiologicznej, nefrologicznej jak i ginekologicznej których poziom występowania intensywności zaburzeń pozwala na ustalenie dalej istniejącego stanu niezdolności do pracy uwzględniającej definicję ustawową ale jedynie co do częściowej niezdolności do pracy. Sąd pierwszej instancji uznał wspomniane opinie wraz z uzupełnieniem za w pełni wiarygodny dowód. I to stanowisko należy w pełni podzielić. Analiza treści opinii jak i dokumentacji leczenia wnioskodawczyni przedstawiona przez nią i zalegająca w aktach sprawy czy aktach organu rentowego nie pozwalają bowiem na formułowanie tez o nieprawidłowości przedmiotowych opinii. Przeciwnie dokumentacja leczenia nie wskazuje na istnienie takiego stopnia niezdolności do pracy, który skutkowałby możliwością dalszej wypłaty renty uczniowskiej. Biegli kardiolog i nefrolog zauważyli co prawda – po przeanalizowaniu dokumentacji leczenia, która stała się powodem przyznania wnioskodawczyni całkowitego stopnia niezdolności do pracy w 2009 roku i dokumentacji aktualnej – iż brak jest wskazań istotnej poprawy w stanie zdrowia. Jednak przywołując swoją ocenę intensywności schorzeń jak i wiedzę dotyczącą wykształcenia wnioskodawczyni jednoznacznie opowiedzieli się przeciwko uznaniu jej za osobę całkowicie niezdolną do pracy. Niewątpliwie stwierdzenie braku przejawów istotnej poprawy stanowi trudność w interpretacji ustalonych faktów. Stanowisko to stało się podstawowym motywem wniesionej apelacji. Jednak każdy upływ czasokresu przyznanego świadczenia uzależnionego od istnienia niezdolności do pracy oznacza wymóg dokonania ponownej jego oceny przy zachowaniu pełnego spektrum warunków przyznania. W sprawie oznacza to konieczność dokonania oceny z zachowaniem warunków z art. 12 ust. 1 i 2 oraz z art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a nie tylko poprzez proste porównanie dokumentacji medycznej z okresu poprzedniego i aktualnego i wysunięcie na jego podstawie tezy o istnieniu istotnej poprawy. Tym bardziej, iż nie sposób wykluczyć istnienia błędów w uprzedniej oceny stanu stopnia niezdolności do pracy. W tym

stanie rzeczy i wobec dostatecznego uzasadnienia stanowiska przez biegłych należy ocenę dowodów zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy uznać za zgodną z zasadą swobodnej oceny zawartą w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Słuszność tego poglądu dodatkowo znajduje uzasadnienie w stanowisku zaprezentowanym przez wnioskodawczynię w trakcie rozprawy apelacyjnej. Apelująca doprecyzowała, iż jej zarzuty dotyczą w szczególności opinii biegłych nefrologa i ginekologa i wynikają z braku przeprowadzenia przez nich szczegółowych badań lekarskich. Należy w tym miejscu zauważyć, iż to na wnioskodawczyni jako stronie postępowania ciąży obowiązek wykazania istnienia nieprzerwanego i całkowitego stopnia niezdolności do pracy po dniu 31 sierpnia 2011 roku. Wykonanie tego obowiązku polega na przedstawieniu dokumentacji leczenia z okresu ustania prawa do świadczenia. Żądanie aby to biegli przeprowadzali czynności zmierzające do diagnozowania schorzeń w żadnej mierze nie stanowi o wykonaniu takiego obowiązku. Zresztą nawet przeprowadzenie takich „szczegółowych” badań nie mogłoby stanowić istotnej przesłanki orzeczniczej w sprawie. Wiedza wówczas uzyskana dotyczyłaby bowiem chwili w której badania przeprowadzono, a nie czasu następującego bezpośrednio po ustaniu uprawnień do świadczenia. Zresztą wpływ tego typu nowych dowodów na toczące się postępowanie został ustawowo ograniczony przepisem art. 477<sup>14</sup> § 4 k.p.c. Brak merytorycznych zarzutów do ustaleń sądowych jest także powodem nieuwzględnienia wniosku dowodowego zawartego w apelacji. Kontynuowanie postępowania dowodowego, czy to w ramach postępowania apelacyjnego, czy też ponownego przed Sądem Okręgowym po uprzednim uchyleniu wydanego już orzeczenia nie może wynikać jedynie z braku akceptacji dotychczasowego rezultatu postępowania sądowego przez jedną ze stron jak i być podjętym w celu poszukiwania dowodu potwierdzającego tezę tej strony niezależnie, czy jest to ubezpieczony, czy też organ rentowy.

Reasumując Sąd Apelacyjny uznał wniesioną apelację za nieuzasadnioną. Sformułowane w niej – bardzo ogólnie – zarzuty są bowiem w istniejącym i potwierdzonym w pełni wynikami postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym stanie faktycznym i prawnym nieusprawiedliwione. Nie sposób bowiem rozstrzygnięcia sądowego opierać na przesłankach nie posiadających w pełni swojej merytorycznej podstawy. Orzeczenie sądowe musi mieć zawsze swoje obiektywne uzasadnienie potwierdzone stosownymi i konkretnymi dowodami. Niewątpliwie tego typu obiektywizm jest zawarty w opinii biegłych lekarzy sądowych i dlatego to wskazana przez nich ocena stopnia nasilenia schorzeń wnioskodawczyni i ich wpływu na możliwości świadczenia pracy jest tą uwzględnianą w rozstrzygnięciu.

***Wyrok Sądu Apelacyjnego znajduje swoją podstawę prawną w treści powołanych przepisów prawa jak i art. 385 k.p.c.***

(...)

(...)

(...)